

Od: A: Sł...
Wysłano: 11 grudnia 2017 14:03
Do: Komisja Rodziny i Polityki Społecznej
Temat: Prośba Ustawa z dnia 24.11.2017 r. o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre inne dni ? druk sejmowy numer 870.

Szanowni Państwo Senatorowie RP,

na początku bardzo przepraszam za anonimowość i stworzenie nowego konta w celu wysłania tej wiadomości, ale jest to uzasadnione poruszonym w nim problemem.

Piszę do Państwa jako **franczyzobiorca** wielkiej sieci franczyzowej – franczyzodawcy (ok. 5 tys sklepów w całej Polsce czynnych w godz. 06:00 –23:00 przez 365 dni w roku, 7 dni w tygodniu), z którym jestem obecnie związany umową cywilnoprawną, a którego głównym akcjonariuszem jest zagraniczny fundusz inwestycyjny zarejestrowany w Luksemburgu.

Ja oraz rzesze franczyzobiorców jesteśmy zdruzgotani treścią uchwalonej przez Sejm dnia **24.11.2017 r.** ustawy, w szczególności przyjętą poprawką zmieniającą treść jej **art. 6 ust. 1 pkt 26**, a polegającą na skreśleniu słów " i w imieniu własnym " po słowach "w placówkach handlowych, w których handel jest prowadzony przez przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną wyłącznie osobiście ". Treść tego przepisu została zmieniona na naszą niekorzyść w porównaniu do projektu przyjętego przez właściwą komisję sejmową według stanu na październik, według którego miał on następujące brzmienie: " w placówkach handlowych, w których handel jest prowadzony przez przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną wyłącznie osobiście i w imieniu własnym ". Uchwalony przepis nie rozróżnia więc adresata zwolnienia spod zakazu na tego, który prowadzi we własnym imieniu handel detaliczny (używa własnej firmy, znaku szyldu, marki sklepu) od tego, który prowadzi ten handel w placówce w imieniu innego podmiotu – sieci franczyzowej (wobec klienta – konsumenta widoczna jest tylko nazwa, znak, szyld, marka franczyzodawcy), wystarczy, że jest osobą fizyczną i prowadzi ten handel osobiście, tj. jest stroną zawieranych z klientami umów sprzedaży, będących przedmiotem opodatkowania, a przenoszących własność towarów na ich rzecz jako indywidualnie oznaczony przedsiębiorca – podatnik, będący osobą fizyczną. Wskutek tej poprawki zmienił się na naszą niekorzyść istotnie krąg adresatów wyłączenia spod wprowadzonego ustawą zakazu przez objęcie wyłączeniem obok osób będących przedsiębiorcami prowadzącymi objętą ustawą działalność samodzielnie, niezależnie, we własnym imieniu, w oparciu o własnym pomysł, samemu decydując i ją finansując oraz ponosząc jej skutki, co do których to wyłączenie w obecnej sytuacji społeczno – gospodarczej ma uzasadnienie, także **nas – franczyzobiorców**, osób będących w myśl prawa przedsiębiorcami, lecz w istocie faktycznie i prawnie całkowicie zależnych od franczyzodawcy, opłacanych najemników – pracowników, całkowicie niesamodzielnych, występujących w jego imieniu, pod jej marką, za jego fundusze, według jego wskazań i poleceń, a ponoszących przy tym w odróżnieniu od pierwszej kategorii osób jak i pracowników pozostających w stosunku pracy, nieporównywalnie większą odpowiedzialność, zwłaszcza wobec franczyzodawcy, który większość obciążeń związanych z działalnością przerzuca na nas (podatek VAT od sprzedanych nam towarów, zapewnienie pracowników/osób

faktycznie i prawnie całkowicie zależnych od franczyzodawcy, opłacanych najemników – pracowników, całkowicie niesamodzielnych, występujących w jego imieniu, pod jej marką, za jego fundusze, według jego wskazań i poleceń, a ponoszących przy tym w odróżnieniu od pierwszej kategorii osób jak i pracowników pozostających w stosunku pracy, nieporównywalnie większą odpowiedzialność, zwłaszcza wobec franczyzodawcy, który większość obciążeń związanych z działalnością przerzuca na nas (podatek VAT od sprzedanych nam towarów, zapewnienie pracowników/osób obsługujących przy kasie klientów, koszty dostosowywania/zmiany działalności do umowy, poleceń franczyzodawcy i przepisów prawa), przy braku jakiegokolwiek samodzielności, niezależności oraz ochrony prawnej przysługującej osobom świadczącym pracę na podstawie stosunku pracy lub umowy cywilnoprawnej (Kodeks pracy, wynagrodzenie minimalne, ubezpieczenia społeczne, związki zawodowe, do których wstąpić nie możemy, gdyż poza płaceniem franczyzodawcy prowizji i innych należności pieniężnych zgodnie z umową nie świadczymy na jego rzecz żadnej pracy czy usług).

Wskutek braku wskazanej treści art. 6 ust. 1 pkt 26 w dalszym ciągu będziemy zmuszeni względem franczyzodawcy pod rygorem wypowiedzenia umowy franczyzy (utraty środków do życia, a są to większość ludzie, których sytuacja życiowa zmusiła do prowadzenia tej franczyzy) do otwierania sklepów we wszystkie niedziele i święta, a uwagi na uchwalone przepisy w/w ustawy, jak i o zakazie pracy w niedziele pod groźbą kary, franczyzobiorcy będą zmuszeni do zapewnienia w nim obsługi kasowej samemu lub z pomocą krewnych domowników, co może być bardzo problematyczne dla franczyzobiorców prowadzących więcej sklepów, które muszą być otwarte równocześnie bądź większe sklepy albo nie posiadających w ogóle lub dostatecznej liczby zdolnych do pomocy krewnych domowników. Ponadto w przeciwieństwie do pracowników w stosunku pracy nie przysługują nam zgodnie z przepisami oraz umową franczyzy żadne dodatkowe lub wyższe świadczenia od franczyzodawcy za otwieranie sklepu w objęte uchwaloną ustawą dni. Otrzymujemy prowizję w wysokości obliczonej jak za każdy dzień otwarcia sklepu.

Ponadto należy także podnieść, że poza zakazami handlu i pracy, z uwagi na treść umowy z franczyzodawcą i obecną rzeczywistość społeczno – gospodarczą w kraju, poza zapewnieniem obsługi klientów w otwartych w dni objęte ustawą sklepach, franczyzobiorcy mają duży problem ze znalezieniem pracowników, chętnych do pracy także w dni powszednie, wobec czego w wielu przypadkach to oni sami i ich domownicy krewni współdziałający w prowadzeniu działalności handlowej muszą stać za kasą przez wiele dni, a bardzo często nawet przez większość dni tygodnia, co też jest dla franczyzobiorcy zupełnie obojętne. Wobec tego właśnie objęte ustawą niedziele i święta dałyby nam franczyzobiorcom jakiś odczuwalny odpoczynek i ulgę. Wprowadzenie postulowanej poprawki przez dodanie w art. 6 ust. 1 pkt 26 zwrotu " i w imieniu własnym " spowoduje, że przedmiotowe wyłączenie obejmie tylko osoby fizyczne przedsiębiorców niebędących franczyzobiorcami, a tym samym skutecznie prawnie zakáže franczyzobiorcom otwierania sklepów i pozbawi franczyzodawców możliwości zmuszania ich do tego. A przecież to przedsiębiorcy – osoby fizyczne nie będący franczyzobiorcami powinny same w swoim interesie bez przymusu decydować o otwarciu w te dni sklepu, natomiast my takiej wolności nie mamy. Przywrócenie więc postulowanego przez mnie brzmienia tego przepisu będzie pierwszą, jedyną do tej pory, odczuwalną i niezwykle korzystną dla franczyzobiorców pomocą ze strony władzy III RP, którą w mojej ocenie z powodu ponoszenia przez nich większych niż korporacje,

uzyskuje następującą treść: **w placówkach handlowych, w których handel jest prowadzony przez przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną wyłącznie osobiście i w imieniu własnym** ".

Przez tą jedną małą poprawkę życie wielu franczyzobiorców "naszej" sieci stanie się choćby częściowo normalne i znośne, a mówiąc wprost i dosadnie, franczyzodawca w razie wprowadzenie postulowanej zmiany nie będzie już mógł zgodnie z prawem zmusić nas do spędzania 7 dni w tygodniu, a prawie naszego całego życia w sklepie. Tym bardziej, że wspomniane tu zasady franczyzy wprowadza sieć będąca w rękach obcego kapitału, zagranicznego przedsiębiorcy, który zachowuje się w samym centrum Europy w XXI wieku jako obcy kolonizator w kraju o statusie neokolonialnym. Apelują do Wysokiej Izby o zmianę przedmiotowego przepisu i wprowadzenie w/w poprawki.

Z wyrazami szacunku,
Franczyzobiorca – Agent.